

# Nasze Miasto

Nr 44 | czerwiec 2016 r.

Bezpłatny miesięcznik

**Co w numerze?**

TARNOBRZEG • STAŁOWA WOLA • SANDOMIERZ • NOWA DĘBA • MIELEC



## Mistrzowie Podkarpacia

8 maja w Nowej Dębie rozegrane zostały Mistrzostwa Podkarpacia w sprinterskim Biegu na Orientację. Centrum miasta na dwie godziny stało się areną dla biegaczy. Ponad 60 osób wyposażonych w mapę i elektroniczny rejestrator (chip) starało się w jak najkrótszym czasie potwierdzić swoją obecność na punktach kontrolnych wyznaczonych przez biało-pomarańczowe lampiony.

więcej na str 10.



**zaprasza na letni wypoczynek**  
**Szczegóły wewnątrz numeru.**

## Obywatelskie wysłuchanie publiczne: projekt ustawy o działaniach antyterrorystycznych

W Parlamencie trwają prace nad przyjęciem ustawy o działaniach antyterrorystycznych. Niestety, podczas prac nad nią nie skorzystano z formalnych sposobów zasięgnięcia opinii różnorodnych środowisk. 6 czerwca 2016 roku odbędzie się na Uniwersytecie Warszawskim Obywatelskie wysłuchanie publiczne. Zapisy trwają do czwartku w południe na stronie [wysluchanieobywatelskie.pl](http://wysluchanieobywatelskie.pl). Organizatorzy gorąco zachęcają do wzięcia udziału w wysłuchaniu. Może się zgłosić każdy – nie tylko specjalista od spraw bezpieczeństwa – bo ustawa „antyterrorystyczna” w praktyce dotknie każdego.

więcej na str 2.

**ngo.pl**

PORTAL ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

## TRUSKAWKOWA NIEDZIELA DNI SANDOMIERZA 2016 RYNEK STAREGO MIASTA • 11-12 CZERWCA



**ANIA RUSOWICZ**

**11.06 (SOBOTA)**

Od 9.00 - DZIEŃ OTWARTYCH WINNIC (więcej info na str. [www.sandomierz.pl](http://www.sandomierz.pl))  
13.45 - wjazd 14. Pułku Ułanów do Polski przez Śniatyn w dniu 15.06.1919 r. - inscenizacja historyczna  
14.00 - apel poległych, historia 14. Pułku Ułanów  
16.00 - piknik żołnierski, pokazy kawalerii - Plac Jana Pawła II (Błonia)

**12.06 (NIEDZIELA)**

Od 12.00 - urządzenia rekreacyjne dla dzieci, stoiska z truskawkami  
14.00 - na scenie wystąpią: formacje taneczne Paradox, młodzi tancerze i sportowcy z Fabryki Ruchu, wokaliści z Sandomierskiego Studia Piosenki, a także animacje i zabawy dla dzieci - Stacyjkowo  
18.00 - dopingujemy naszych na Euro 2016! Mecz Polska - Irlandia Północna na dużym ekranie!  
16.45 - HAMBAWENAH  
20.30 - ANIA RUSOWICZ Z ZESPOŁEM

**KONCERTY**





# Obywatelskie wysłuchanie publiczne: projekt ustawy o działaniach antyterrorystycznych

cd ze str. 1

Ustawa dotyczy nie tylko osób prowadzących działalność terrorystyczną, ale każdego z nas – użytkowników Internetu czy telefonów komórkowych. Jednak nie umożliwiono ekspertom, naukowcom, osobom zajmującym się bezpieczeństwem czy ochroną praw człowieka, a także zwykłym obywatelom zabrania głosu w tak ważnej dla naszego kraju sprawie. I to pomimo, że różne podmioty apelowały do parlamentarzystów o konsultacje i zorganizowanie wysłuchania publicznego.

Mimo braku konsultacji wiele instytucji przygotowało swoje stanowiska. Chcemy

więc stworzyć przestrzeń, by zarówno te, jak i inne opinie pochodzące od zainteresowanych osób i instytucji, zaistniały publicznie. Chcemy stworzyć szansę, by zostały one zaprezentowane i usłyszane przez rządzących i przez szeroką opinię publiczną. Przez wszystkich, którym zależy na tym, by przepisy dotyczące zapobiegania terroryzmowi były skuteczne, a jednocześnie nie ograniczały nadmiernie praw i wolności człowieka.

Organizatorami obywatelskiego wysłuchania są instytucje spoza rządu i spoza polityki, rozumianej jako ugrupowania

partyjne. To, co nas łączy, to troska o prawa każdego człowieka, a także o jakość polskiej debaty publicznej: o rzetelność argumentacji i otwarty, partycypacyjny charakter dyskusji. Wierzymy, że właśnie w taki sposób powinny się kształtować ważne rozstrzygnięcia dotyczące polityki publicznej i sta-

nowionego w Polsce prawa.

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej: <http://www.wysluchanieobywatelskie.pl/>

Źródło: Portal [www.ngo.pl](http://www.ngo.pl)



## Obóz językowy z elementami performance-plastycznymi „English Artist within You” Czarniecka Góra, Ośrodek ZIOSIEŃKA

2 godziny dziennie zajęć języka angielskiego z wykorzystaniem metod edukacji poza formalnej i Horse Assisted Education będą prowadzone przez doświadczoną mgr filologii angielskiej i facylitorkę HAE. Językiem komunikacji podczas zajęć performance-plastycznych będzie również język angielski ze względu na osobę prowadzącą – absolwentkę Akademii Sztuk Pięknych z Turcji.

Zajęcia językowe i performance-plastyczne obejmą:

- gry „team building” i symulacje,
- odgrywanie scenek teatralnych,
- obserwacje stada koni metodą HAE,
- tworzenie kolorowych tematycznych map myśli (mind-mapping) 2D i 3D,

- utworzenie słownika fotograficznego słówek angielskich ułożonych z naszych ciał i dostępnych przedmiotów/natury,
- performance artystyczny na łonie natury,
- obserwacje i fotografia w plenerze „Photo hunting”,
- kreatywne komputerowe obrabianie zdjęć, wykonanych wcześniej przez uczestników, z użyciem dostępnych aplikacji „Creative Photo”,
- szkicowanie koni z pobliskiej stadniny i zajęcia z pastelami,
- ekspresyjne malowanie twarzy „Express yourself”,
- eco-kreacje z masy papierowej,
- pokaz mody „Artist’s visions”

Wszystkie powyższe aktywności będą wykonywane „po angielsku”.

Zakwaterowanie w ośrodku „Zosieńka” z placem zabaw, miejscem ogniskowym i boiskiem na ogrodzonym terenie wśród drzew iglastych dających cień w upalne dni.

W ramach programu oprócz zajęć j. angielskiego zostaną zorganizowane następujące aktywności programowe:

- zajęcia na basenie krytym;
- całodzienna wycieczka autokarowa z opłaconymi wydatkami KO;
- dyskoteki;
- zajęcia świetlicowe;
- piesze wycieczki po okolicy;
- ognisko;
- zajęcia rowerowe (rowery turystyczne);

Koszt: - 900 zł, termin - 6-15 lipca 2016 r.

Zapisy: [www.lato.esteka.pl](http://www.lato.esteka.pl)

REKLAMA

### PORANKI MŁODEGO WIDZA

**CZERWIEC**

#### BYŁY SOBIE CZŁOWIEKI

reż. Jamel Debbouze  
Belgia, Chiny, Francja, Włochy 2015, 95'  
Animacja

**04-05.06**  
**11-12.06** godz. 11.30

Film bez ograniczeń wiekowych

#### MÓJ PRZYJACIEL ORZEŁ

reż. Gerardo Olivares, Otmar Penker  
Austria 2015, 98'  
Dramat

**18-19.06**  
**25-26.06** godz. 11.30

Film przeznaczony dla widzów od lat 9

**Bilety zarówno dla dzieci jak i dorosłych w cenie 12 PLN**

SALA KINOWA SCK Rynek 25/26 W SANDOMIERZU LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

Bilety do nabycia w SANDOMIERSKIM CENTRUM KULTURY, RYNEK 25/26  
poniedziałek – piątek w godz. 8:00-16:00 LUB PRZED SEANSEM w kinie  
REZERWACJA: tel. 15 832 29 64 (poniedziałek – piątek w godz. 8:00-16:00); e-mail: [kontakt@kinostarowka.pl](mailto:kontakt@kinostarowka.pl)  
Aktualny repertuar kina można znaleźć na stronie [www.esceka.pl](http://www.esceka.pl)  
Zapraszamy do DKF! Spotkania w każdy poniedziałek o godz. 19:00 w sali kinowej SCK, Rynek 25/26

Foto: archiwum ESTEKA





# Zapraszamy na wiosenny, pachnący truskawkami weekend w Sandomierzu!

W sobotę, **11 czerwca** wszyscy wielbiciele pokazów rekonstrukcji historycznych będą mogli wziąć udział w Święcie 14 Pułków Ułanów Jazłowieckich.

Program:

13.45 - wjazd 14. Pułku Ułanów do Polski przez Śniatyn w dniu 15.06.1919 r. - inscenizacja historyczna/ Rynek Starego Miasta

14.00 - apel poległych, historia 14. Pułku Ułanów/ Rynek Starego Miasta

16.00 - piknik żołnierski, pokazy kawalerii/ Plac Jana Pawła II (Błonia)

W niedzielę **12 czerwca** zapraszamy na Truskawkową Niedzielę do Sandomierza! Impreza plenerowa odbędzie się na Rynku Starego Miasta.

W programie:

od 12.00 urzędzenia rekreacyjne dla dzieci, stoiska z truskawkami,

od 14.00 na scenie wystąpią:

- formacje taneczne Paradox

- młodzi tancerze i sportowcy z Fabryki Ruchu

- wokaliści z Sandomierskiego Studia Piosenki

Ponadto najmłodszy będą mieli możliwość wzięcia udziału w animacjach i zabawach dla dzieci - Stacyjkowo

16.45 - koncert zespołu Hambawenah

18.00 Dopingujemy naszych na EURO 2016! Mecz Polska-Irlandia Północna na dużym ekranie!

20.30 - koncert gwiazdy Truskawkowej Niedzieli - Ani Rusowicz z zespołem

Organizatorzy: Sandomierskie Centrum Kultury, Urząd Miejski Sandomierz, Sandomierski Ośrodek Kawaleryjski

Partnerzy: Fabryka Ruchu, Stacyjkowo

Wsparcie: Hotel Mały Rzym, TVL Telewizja Lokalna

## Patriotycznie na 3 Maja

**Tarnobrzeżanie wraz z władzami miasta uczcili 225. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Z zaproszenia prezydenta Tarnobrzega do wspólnego świętowania rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja skorzystały setki mieszkańców miasta. W miniony wtorek na głównym placu miasta było radośnie, doniośle i biało-czerwono.**

Trzeciomajowe świętowanie rozpoczęło się od uroczystej mszy świętej odprawionej w intencji Ojczyzny w Kościele O.O. Dominikanów, po której władze miasta, przedstawiciele miejskich stowarzyszeń, organizacji, szkół, kombatancki, mieszkańcy miasta przy akompaniamencie Miejskiej Orkiestry Dętej przeszli na Pl. B. Głowackiego, gdzie odbył się patriotyczny wiec. O artystyczną oprawę uroczystości zadbał uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika, przygotowani przez nauczycielkę Dorotę Paruzel. Nie lada atrakcją był udział w wydarzeniu przedstawicieli Stowarzyszenia Esteka, którzy konno w epokowych strojach wzbudzi niekłamany podziw nie tylko najmłodszych uczestników wiecu.

Tradycyjne składanie kwiatów pod pomnikiem Bartosza Głowackiego przez wszystkie delegacje poprzedziło okolicznościowe wystąpienie prezydenta Tarnobrzega. Podczas przemowy władarz podkreślił, że Konstytucja 3 Maja jest ważnym punktem odniesienia dla refleksji politycznej i może być źródłem inspiracji również dziś. - Życzę naszej elicie politycznej, aby święto to było prawdziwą chwilą refleksji. Aby zawsze stawiali przed sobą ambitne i szlachetne cele oraz potrafili wydobyć z siebie twórczy potencjał. A nam wszystkim, abyśmy nie ulegali zewnętrznym trendom, lecz sami je tworzyli, tak jak robili to twórcy Konstytucji. Abyśmy zawsze mogli świętować ten dzień w radosnym uniesieniu, jako wolni obywatele. Działajmy tak, aby przyszłe pokolenia mogły się od nas uczyć, tak jak my uczymy się od twórców Konstytucji - do zebranych na Pl. B. Głowackiego mieszkańców miasta mówił prezydent Grzegorz Kiełb. Wystąpienie podsumował słowami św. Jana Pawła II: „Wolności nie można tylko posiadać, nie można jej zużywać. Trzeba ją stale zdobywać i tworzyć”.



REKLAMA

### KAPITAN AMERYKA: WOJNA BOHATERÓW

reż. Anthony Russo, Joe Russo  
USA 2016, 146'  
Akcja/Sci-fi przeznaczony dla widzów od lat 12

27-29 / 31.05  
01-02.06 g. 17.00

### DZIEŃ MATKI

reż. Garry Marshall  
USA 2016, 118'  
Komedia przeznaczona dla widzów od lat 15

27-29 / 31.05  
01-02.06 g. 20.00

### MODELKA

reż. Mads Matthiesen  
Dania, Polska 2016, 105'  
Dramat przeznaczony dla widzów od lat 15

03-05.06  
07-09.06 g. 17.00

### X-MEN: APOCALYPSE

reż. Bryan Singer  
USA 2016, 143'  
Akcja/Sci-fi przeznaczony dla widzów od lat 15

03-05.06  
07-09.06 g. 19.00

### PYCHA

reż. Lionel Baier  
Francja, Szwajcaria 2015, 75'  
Dramat/Komedia przeznaczona dla widzów od lat 16

10-12.06  
14-16.06 g. 18.00

### ZANIM SIĘ OBUDZĘ

reż. Mike Flanagan  
USA 2016, 97'  
Horror przeznaczony dla widzów od lat 16

10-12.06  
14-16.06 g. 20.00

bilety: 14 PLN normalny, 12 PLN ulgowy

**SALA KINOWA SCK Rynek 25/26 W SANDOMIERZU**  
Bilety do nabycia w SANDOMIERSKIM CENTRUM KULTURY, RYNEK 25/26  
poniedziałek-piątek w godz. 08.00-16.00 LUB PRZED SEANSEM w kinie  
**REZERWACJA:** tel. 15 832 29 64, e-mail: kontakt@kinostarowka.pl LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!  
Aktualny repertuar kina można znaleźć na stronie [www.esceka.pl](http://www.esceka.pl)  
Zapraszamy do DKF1 Spotkania w każdy poniedziałek o godz. 19.00 w sali kinowej SCK, Rynek 25/26



# Nasza Młodzież *by Lesser*

## Inni ≠ gorsi

Dość dobrze pamiętam jeszcze swoje wakacje w Hiszpanii sprzed pięciu lat. Pogoda była świetna, hotel naprawdę dobry, a do tego cudowny widok z tarasu na morze. Nie o tym chciałem jednak pisać, chociaż wiem, że wielu z nas marzy już od jakiegoś czasu o końcu roku szkolnego i wycieczce tej dwumiesięcznej laby. Tym razem chciałem poruszyć temat, który wiąże się w pewien sposób z osobą, którą tam wówczas poznałem.



Asia (imię naturalnie zmienione) mieszkała w hotelu naprzeciwko,

a spotkaliśmy się na jednej z tzw. wycieczek fakultatywnych. Rozmowa układała nam się zadziwiająco dobrze, chociaż różnica wieku między nami wynosiła aż sześć lat (Asia wybierała się do klasy maturalnej, a ja dopiero do gimnazjum), co w okresie dojrzewania jest wielkością wręcz zatrważającą. Na urlop do Hiszpanii przyjechała z babcią, która – podobnie jak Asia – była niesamowicie miłą i pogodną osobą. Zaprzyjaźniliśmy się bardzo szybko, choć tak naprawdę po tym pierwszym spotkaniu widzieliśmy się jeszcze dwa razy: podczas kolejnej wycieczki i wspólnego spaceru. Nie jest to jednak w żadnym wypadku historia nieszczęśliwej miłości. O nie! Po prostu zaprzyjaźniliśmy się i nic poza tym. Po powrocie z wakacji wymienialiśmy się jeszcze przez jakiś czas mailami, aż w końcu nasz kontakt się urwał. Teraz nawet nie wiem, czy Asia jeszcze żyje. Mówię to zupełnie poważnie, bo musicie wiedzieć, że Asia była sparaliżowana od urodzenia (od pasa w dół), a życie ratowały jej liczne męczące i bolesne zabiegi rehabilitacyjne, a także kosztowne operacje kręgosłupa.

Do czego zmierzam? Otóż do tego, że w społeczeństwie osoby niepełnosprawne może i nie zawsze są dziś spychane na margines życia, ale za to nadal patrzymy na nie z szysderstwem lub co najwyżej z litością. Kiedy mijają mnie osoby na wózku inwalidzkim, czy też takie, które posiadają inne, widoczne defekty fizyczne, słyszę wokół siebie szept pełen negatywnych

bądź prześmiewczych komentarzy. A w czym ci ludzie są gorsi od nas? To, że są zauważalnie inni, nie znaczy przecież, że są gorsi. Ba, patrząc na niektóre dziedziny życia, szybko można się przekonać, że ci inni bywają niekiedy nawet od nas lepsi!

Kiedy byłem w czwartej, a może już w piątej klasie szkoły podstawowej, poznałem chłopaka z zespołem Downa (jego imienia niestety już nie pamiętam), który uczęszczał do klasy rok wyżej. Był niezwykle sympatycznym gościem. Razem z kolegami z klasy często bawiliśmy się z nim na przerwach w „ganianiego”, a jako że osoby z zespołem Downa są zazwyczaj ociężałe ruchowo, wygrywaliśmy bez problemu. Jemu to jednak nie przeszkadzało, a szeroki uśmiech na jego twarzy sugerował, że i on świetnie się z nami bawi. Ale ta w sumie niewinna dziecięca zabawa, miała i drugie, mniej sympatyczne oblicze. Gdy wracaliśmy po takich przerwach do swoich klas, moi koledzy najzwyczajniej w świecie wyśmiali się z niego. Ja niestety nie byłem inny, bo po prostu nie starczyło mi wtedy odwagi, by wystąpić przed szereg. W głębi ducha czułem się mimo wszystko podle, bo czułem, że go krzywdzę i że powinienem stanąć w jego obronie, a nie stroić sobie z niego niewybredne żarty razem z moimi kolegami.



Nie inaczej było też z innym moim znajomym ze szkoły, który chodził ze mną do tej samej klasy przez pierwsze dwa lata szkoły podstawowej. Karol (imię naturalnie zmienione) urodził się z wodogłowie, przez co od pierwszych chwil życia był upośledzony. Niepełnosprawność tego chłopca objawiała się głównie tym, że jego ciało było nieproporcjonalnie zbudowane, miał problemy z chodzeniem i zeza, był wiecznie

rozkojarzony, nie potrafił usiedzieć w jednym miejscu, ale za to był radosny i to ponadprzeciętnie. Wszyscy uczniowie w mojej szkole znali Karola i szydzili z niego, a w zasadzie z jego nieporadności. Przed niewybrednymi żartami kolegów i koleżanek nie bronił go nikt, nawet jego siostra bliźniaczka (być może z tego samego powodu, który podałem wcześniej). Pamiętam, że gdzieś tak od trzeciej klasy został przeniesiony do Zespołu Szkół Specjalnych w Tarnobrzegu i słuch o nim zaginął. Nam go nie brakowało, a jego siostra również nic o nim wspominała przez następne lata. Przypominałem sobie o nim całkiem przypadkowo, gdy zobaczyłem go kilka dni temu jadącego na rowerze przed moim blokiem. Za nim jechał mój sąsiad, chłopak młodszy od nas obu o dobre 8 lat. Okazało się, że mimo sporej różnicy wieku chłopcy się ze sobą zaprzyjaźnili, a Karol jest częstym gościem w domu moich sąsiadów. A zatem można jednak zawrzeć bliższą znajomość z osobą niepełnosprawną. Wystarczy spojrzeć na nią tak, jak patrzy się na każdego innego człowieka, tak, jak zrobili to moi sąsiedzi.

Mnie brakuje jeszcze wiele, by wyzbyć się tych idiotycznych uprzedzeń i nie odwracać odruchowo wzroku od widoku ludzi niepełnosprawnych. Na pewno nie robię jednak tego, czego jestem często mimowolnym świadkiem. Nie komentuję, nie ośmieszam i nie obgaduję takich ludzi za plecami, bo od zawsze wydawało mi się to wyjątkowo perfidne, niegodziwe, wręcz nieludzkie. Czy tak trudno przyjąć do wiadomości fakt, że ludzie ci naprawdę nie są gorsi, tylko inni. My, pełnosprawni też się od siebie różnimy i to pod bardzo wieloma względami, a mimo to nie patrzymy na siebie jak na ludzi gorszej klasy lub, co gorsza, jak na jakiegoś dziwoląga. Antoine de Saint-Exupéry napisał wiele lat temu: „Dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest dla oczu niewidoczne”. I miał rację. Mam świadomość, że w tym względzie daleko mi jeszcze do doskonałości. Wielu z was uważa teraz zapewne, że nie mam moralnego prawa poruszać tak ważnego społecznego problemu, mając swoje za uszami, i że zamiast pouczać innych powinienem zacząć naprawianie świata od siebie. No cóż, macie rację, nie jestem doskonały, ale musicie też wiedzieć, że ja już siebie naprawiam! A wy?



## Moda i inne dziwactwa

Czasów, światła reflektorów, tłum ludzi z branży i charakterystyczna muzyka... wiele osób nie widzi w tym nic niesamowitego. Ja mogę dopisać się natomiast do tych, których taki klimat inspiruje. Fascynuje mnie dopasowywanie tkanin i dobieranie kolorów. Często poszukuję fachowych odpowiedzi na nurtujące mnie pytania, bo też chciałbym wiedzieć, czy np. kwiaty można łączyć z paskami albo czy dżins nie „gryzie się” z jedwabiem? Na takie i podobne im pytania odpowiada high fashion - moda bez granic, inspirowana wszystkimi i wszystkim. Okazuje się jednak, że większość ludzi postrzega ten świat jako taki trochę kosmiczny. Ale dlaczego? Co w nim jest takiego dziwnego?

Nie jestem pewna, czy moda i sztuka mówią tym samym językiem, ale bez wątpienia coraz częściej zahaczają o swoje terytoria i przenikają się. Sztukę zaś nie każdy pojąć może. To oczywiście żaden wyrzut, bo ja na przykład nie rozumiem piłki nożnej. No cóż, każdy z nas jest inny i ma prawo mieć odmienne zainteresowania. Nasze umysły nastroszone są różnorodnie. Poetycko można by powiedzieć, że widzą nieco inne barwy. I to jest bezsprzecznie jedna z głównych przyczyn niezrozumienia mody przez ogół społeczeństwa.



W małych miastach ludzie znają się zazwyczaj chociażby z widzenia. Mamy świadomość, że mijane na ulicy osoby możemy spotkać jeszcze niejednemu raz, nawet w zupełnie innym miejscu. Wiadomo też, że w centralnych punktach takich miast nie przechadzają się raczej ludzie ubrani



w buty od Louboutin, w płaszczach od Chanel czy z okularami przeciwsłonecznymi od Prady. W małych miastach rynek modowy nie otwiera się tak bardzo na odważne style czy zestawienia kolorów. Widać, większość z nas, ludzi mieszkających w takich miejscowościach, woli być zwyczajnym, szarym człowiekiem i nie wyróżniać się na co dzień z tłumu?

Inaczej wygląda to w miastach dużych, takich jak choćby Warszawa czy Kraków. Od razu da się tam zauważyć, że ich mieszkańcy nie boją się kreować swojego wyglądu. Bardzo szybko przyzwyczajamy się tam do kolorowego, różnorod-

nego tłumu i przestajemy wylapywać stylizacje, które jeszcze chwilę wcześniej uznalibyśmy może za dziwne. Na mnie osobiście największe wrażenie pod tym względem wywarł Mediolan. Trudno mi było w tym mieście przejść przez plac Duomo, nie oglądając się ani raz. Prawie wszyscy napotkani przeze mnie na zatłoczonych uliczkach w centrum miasta ludzie wyglądali niesamowicie. Co chwilę odwracałam głowę, zaskoczona różnorodnością i oryginalnością stylizacji i bez trudu wylapywałam w tłumie także te, który bliskie są mojemu stylowi.

Polacy są jednak inni. Często nie myślą nawet o tym, jak wiele radości mogłaby im sprawić moda. A przecież, gdyby każdy z nas nosił to, co uważa za idealne dla siebie, nasz świat byłby barwniejszy. Zauważyłam też, że do mody trzeba dorosnąć. Najczęściej zaczyna się to właśnie w okresie licealnym, gdy zarówno chłopcy jak i dziewczyny zaczynają zwracać baczniejszą uwagę na wygląd, chcąc być atrakcyjnymi i „miłymi dla oka”. Oczywiście znajdują się też jednak tacy jak ja, którzy nie wyróżniają się na co dzień ubiorem, bo mówiąc szczerze nie mają wystarczająco dużo pieniędzy, by kupić sobie wymarzone ubrania, dlatego też ubierają się po prostu wygodnie, podczas gdy w ich głowach szaleje maskarada barw i miłość do mody głęboko ukryta i zamaskowana.

Marzy mi się, aby w Polsce ludzie stali się bardziej w tej materii otwarci i tolerancyjni. Chociażby w kwestii kolorystyki. Dziwnie się bowiem czuję, gdy jestem atakowana podejrzliwymi spojrzeniami, wyznając swoje umiłowanie ciepłych barw, pomarańczy, czerwieni czy żółci. Chciałabym też wygrać kiedyś jakąś większą kasę na loterii, żeby mieć w końcu fundusze na realizację swoich stylizacyjnych pomysłów, bo umówmy się, moda nie jest tania.





# Wspieranie NGO się opłaca. Dobrze, by władze rozumiały specyfikę ich działania

## NGO pomaga, komu chce

W oficjalnym piśmie Ministerstwa Sprawiedliwości, uzasadniającym nieprzyznanie Centrum Praw Kobiet dotacji, czytamy: „skierowanie oferty pomocy tylko dla kobiet pokrzywdzonych przestępstwem powoduje zawężenie pomocy tylko do określonej grupy pokrzywdzonych”. Takie stwierdzenie świadczy niestety o tym, że Minister Sprawiedliwości i jego urzędnicy nie rozumieją specyfiki działania organizacji pozarządowych i ich roli w demokratycznym państwie.

NGO nie są instytucjami publicznymi. W tym sensie działają bardziej jak firmy – tak jak firma szuka niszy na rynku, tak organizacja pozarządowa diagnozuje problem społeczny, często niedostrzegany lub niewystarczająco zagospodarowany przez państwo. A potem działa na rzecz jego rozwiązania w takiej skali, w jakiej jest w stanie i w jakiej prowadzące ją osoby mają na to pomysł. Ludzie działający w organizacjach nie są urzędnikami państwowymi, ale robią to, co robią, ponieważ dostrzegają taką potrzebę, uważają to za słuszne i potrzebne. I mają prawo kierować swoje działania do wybranej grupy, która – wedle ich diagnozy – najbardziej tego potrzebuje, albo na rzecz której po prostu chcą działać. Na tym polega swoboda III sektora, którego działania uzupełniają tym samym aktywność instytucji publicznych – pomocy społecznej, policji, służby zdrowia czy dowolnego

innego systemu, bo państwo, niejako z definicji, swoje działania musi adresować do ogółu obywateli. Organizacja pomaga tym, którym chce, nawet jeśli nie brzmi to dobrze. Warto to rozumieć, bo ograniczanie tej swobody nikomu się nie opłaci.

## Wspierając człowieka, wspierasz społeczeństwo

Swoboda organizacji nie oznacza, że ich działania nie mogą lub nie powinny być wspierane ze środków publicznych. Wręcz przeciwnie. Nakierowanie na konkretną grupę odbiorców często daje organizacji możliwość naprawdę skutecznego działania, a tym samym wspierania funkcji państwa, które – przez konieczność adresowania oferty do wszystkich – ma zwykle kłopot z jej profilowaniem dla poszczególnych, specyficznych grup, zwłaszcza niszowych lub mających niestandardowe problemy i potrzeby. Fakt, że organizacja, a więc grupa zaangażowanych obywateli, pomaga nawet bardzo wąskiej, specyficznemu wyselekcjonowanej grupie odbiorców, jest więc dla publicznego systemu wsparcia istotnym uzupełnieniem. Nie chodzi tylko o pomoc osobom dotkniętym jakimś problemem, podobnie wygląda to w odniesieniu do tych, którzy mają pewien „nadmiar” – jak na przykład dzieci wyjątkowo utalentowanych w danym kierunku. Wspomaganie ich jest również wspomaganie systemu oświaty, który – z racji swojej powszechności – działa dla wszystkich, ale często nie ra-

dzi sobie z diagnozowaniem i wspieraniem szczególnych jednostek lub grup o nietypowych potrzebach.

Działania na ich rzecz są więc działaniami na rzecz całego społeczeństwa. Szczególnie dotyczy to osób pokrzywdzonych. Fakt, że ktoś im pomaga, nawet jeżeli czyni to wybiórczo, kierując wsparcie do bardzo konkretnych odbiorców, zawsze powoduje ociążenie państwa jako takiego. To, że kobieta będąca ofiarą przemocy otrzymuje pomoc prawną i ma gdzie się schronić razem ze swoim dzieckiem, sprawia, że może wyjść na prostą, wrócić do pracy, jej dziecko zaczyna się wychowywać w lepszych warunkach... Korzyści społeczne, ale także zwyczajnie finansowe, takiej pomocy są gigantyczne. Odmawiając wsparcia, warto więc rozważyć tzw. koszty zaniechania: terapii, policyjnych interwencji, wsparcia dla bezrobotnych, nie mówiąc już o społecznych kosztach nieprawidłowo funkcjonującej rodziny.

## Zdumiewający brak reakcji

Inwestowanie w tego typu działania jest tym bardziej pożądane, że organizacje pozarządowe w zdecydowanej większości mnożą kapitał, który dostają od państwa. Mnożą przez wolontariat, przez zaangażowanie ludzi, przez uzyskiwanie bezpłatnego wsparcia różnego rodzaju instytucji i firm. To się po prostu opłaca. W latach 90., kiedy pracowałam w Banku Żywności, ob-

liczyłam, jaka jest skuteczność wydawania pieniędzy przekazywanych przez instytucje publiczne na działania Banku. Okazało się, że jedna złotówka przekazana organizacji skutkowałą pozyskaniem – i przekazaniem potrzebującym, także pozostającym pod opieką państwa (np. w noclegowniach lub placówkach opiekuńczych) – żywności wartej 8 złotych. Nie chodzi więc jedynie o zyski społeczne, ale także ekonomiczne. Pomaganie ludziom w sytuacjach kryzysowych jest opłacalne dla całego społeczeństwa, a nie tylko dla konkretnych odbiorców wsparcia. Jeśli nawet jest to widzimisię działaczy organizacji, to jest to widzimisię bardzo użyteczne społecznie.

Dobrze byłoby, gdyby Ministerstwo Sprawiedliwości to rozumiało. Jednak moje szczególne zdumienie budzi fakt, że na treść tego uzasadnienia nie zareagował minister, który jest do tego powołany, a więc Pełnomocnik Rządu ds. Społeczeństwa Obywatelskiego. I nie chodzi wcale o obronę tej konkretnej organizacji, warto, by taka osoba reagowała na ogromne niezrozumienie tematu, jakie pojawiło się w oficjalnym piśmie resortu sprawiedliwości.

autorka: Magdalena Dudkiewicz dla

**ngo.pl** PORTAL ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

## Kolonie dla dzieci z klas I – IV Czarniecka Góra, Ośrodek ZIOSIEŃKA

Organizacja wypoczynku najmłodszych uczestników naszych obozów wiąże się z koniecznością zapewnienia odpowiednio dobranej kadry, która posiada umiejętność pracy z dziećmi z klas I - IV Szkoły Podstawowej, a także atrakcyjnego programu. Dlatego program kolonii jest dostosowany do potrzeb właśnie tych najmłodszych uczestników: obejmuje m.in. zwiększoną liczbę zajęć nastawionych na poznawanie otaczającej rzeczywistości poprzez zabawę.

W trakcie trwania kolonii na uczestników czekają:

- zajęcia na basenie krytym;
- całodzienna wycieczka autokarowa z opłaconymi wydatkami KO;
- zajęcia z wykorzystaniem kajaków i rowerów wodnych;
- dyskoteki;
- zajęcia świetlicowe;
- piesze wycieczki po okolicy;
- zajęcia na strzelnicy - wiatrówki;
- ognisko;
- zajęcia rowerowe (rowery turystyczne);

Koszt 10-dniowej kolonii to 740 zł.

Terminy i zapisy na [www.lato.esteka.pl](http://www.lato.esteka.pl)



Foto: D.Szwagierczak

Foto: K.Kędziora





## Obóz jeździecki dla osób już jeżdżących konno

# Czarnecka Góra, Ośrodek ZOSIEŃKA i Rancho OGNISTE PODKOWY

Turnus specjalistyczny dla osób, które już nabyły podstawowe umiejętności związane z jazdą konną. Dwugodzinne zajęcia odbywać się będą pod opieką instruktorki jazdy konnej w formie jazd samodzielnych na ujeżdżalni Rancho „Ogniste Podkowy” lub wyjazdów w teren urokliwych zakątków leśnych Czarneckiej Góry i okolic.

Zakwaterowanie w ośrodku „Zosieńka” z placem zabaw, miejscem ogniskowym i boiskiem na ogrodzonym terenie wśród drzew iglastych dających cień w upalne dni.

W ramach programu oprócz zajęć konnych zostaną zorganizowane następujące aktywności programowe:

- zajęcia na basenie krytym;
- całodzienna wycieczka autokarowa z opłaconymi wydatkami KO;
- dyskoteki;
- zajęcia świetlicowe;
- piesze wycieczki po okolicy;
- ognisko;
- zajęcia rowerowe (rowery turystyczne);

**UWAGA! Ilość miejsc na każdym turnusie - 10**  
Terminy i zapisy na [www.lato.esteka.pl](http://www.lato.esteka.pl)



## Spotkanie na polanie

Przez polanę oświetloną tylko słabym blaskiem księżyca przemknęła kobieta w pięknej sukni, na którą zarzuconą miała ciemnobrązową pelerynę. Stała pod drzewem o srebrnych liściach, pilnując się by nie przekroczyć niewidzialnej granicy, którą wyznaczyła ona sama, sto lat temu. Zrzuciła kaptur peleryny i wystawiła swą piękną twarz ku księżycowi. Tak jakby były wypisane na nim jakieś tajemnicze słowa i tylko ona mogła je odczytać.

Na polanie i w lesie ją otaczającym panowała taka cisza, że szelest liści, brzęczy niczym szept wydał jej się tak głośny jak krzyk. Wzdrygnęła się i odwróciła. Znikąd pojawił się przed nią szeroko uśmiechnięty mężczyzna o włosach tak czarnych, że wydawały się niemal fioletowe. Jego zielone, kocie oczy dla innej kobiety mogły być nimi zachwycające, ale ta stojąca przed nim ledwie powstrzymała się od grymasu niechęci na jego widok.

- Witaj, Aithene. Czyżbym kazał ci długo czekać? - zapytał, wyraźnie przeciągając sylaby.

Kobieta nazwana przez niego Aithene odrzuciła brązowe loki na plecy.

- Ależ skąd. Dziwne, że się nie spóźniłeś, Sedriku - odparła chłodno. Gdyby mężczyzna uśmiechnął się szerzej, tak jakby nie usłyszał jej tonu. Albo usłyszał, ale to zignorował.

Przez długą chwilę między nimi panowała cisza, którą jednak w końcu przerwała Aithene.

- Jutro są siedemnaste urodziny dziewczynki. Wtedy zaklęcie straci swoją moc. Musimy je odnaleźć, zanim zrobi to ktoś inny - powiedziała, zwracając na niego przenikliwy wzrok swoich turkusowych oczu.

Sedriq uniósł brwi, a przez jego twarz przemknął cień niepokoju. Zniknął jednak zanim kobieta zdążyła go zauważyć.

- Myślisz, że... Nie, to niemożliwe. Przecież byliśmy na egzekucji, Aithene - wyszeptał, wbijając w nią wzrok.

- Był jednym z was, więc nigdy nie wiadomo - wzruszyła ramionami.

- Czy ty sugerujesz... - podniósł głos, ale kobieta uniosła dłoń, by powstrzymać go przed dalszym gadaniem. Nie lubiła, gdy ktoś wyrażał się z takim zdenerwowaniem w jej obecności.

Brązowowłosa znów zarzuciła na głowę kaptur i owinęła się peleryną, a potem zniknęła w ciemnościach.

Tej nocy zapadła decyzja o losie dwóch nastolatków.

O mnie: Mam tylko piętnaście lat, ale podobno zachowuję się dorośle. Nieprawda. Uwielbiam czasem się pośmiać (nawet z siebie samej!), a szczególnie, gdy jestem z przyjaciółmi. Pisanie i czytanie to właśnie to, co lubię najbardziej - nie wyobrażam sobie życia bez tych dwóch rzeczy. Staram się udzielać w wielu wydarzeniach, akcjach, które mają na celu pomoc innym. Właśnie dlatego jestem też wolontariuszką w Stowarzyszeniu ESTEKA!

Foto: archiwum prywatne



REKLAMA

## EURO-SZKOŁA BIS

### Jacek Sadrakuła i synowie

**LIDER REGIONU W KATEGORII EDUKACJA SZKOLNICTWO MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH**

**- POLICYJNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**

- klasa mundurowa
- klasa wizażu, makijażu i stylu
- klasa ratownictwa medycznego
- klasa biznesowo językowa
- klasa fotograficzna z grafiką komputerową
- klasa strażacka

**ZAWODY, KTÓRE GWARANTUJĄ PRACĘ**

- TECHNIKUM CHŁODNICTWA I KLIMATYZACJI - NOWOŚĆ**
- TECHNIKUM GAZOWNICTWA - NOWOŚĆ**
- TECHNIKUM ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIKUM BUDOWNICTWA
- TECHNIKUM LOGISTYCZNE
- TECHNIKUM FRYZJERSKIE
- TECHNIKUM INFORMATYCZNE
- PUBLICZNA ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

**SZKOŁY DLA DOROSŁYCH**

- LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
- SZKOŁY POLICEALNE
- KURSY KWALIFIKACYJNE

**Za darmo tablet APPLE i e-podręczniki dla każdego ucznia**

**ZAPISY I INFORMACJE**  
EURO-SZKOŁA BIS  
ul. Św. Barbary 1c, 39-400 Tarnobrzeg  
tel. 15 823 10 36 kom. 608 063 642,  
e-mail: [biuro@euroszkola-bis.pl](mailto:biuro@euroszkola-bis.pl)  
[www.euroszkola-bis.pl](http://www.euroszkola-bis.pl)



# BAJKI, BAJE, BAJDY,... i tym podobne

## Jak biedny szewc zrobił majątek na głupocie ludzkiej

Był jeden szewc biedny, miał żonę i dwoje dzieci, i jedną kozę. Jednego razu kazał swojej żonie wziąć kozę na jarmark i sprzedać za stery reńskie i za stery centy. Baba wziana kozę na jarmark i sprzedała za stery centy. I kazał jej kupić packę tabaki i reść pieniędzy przynieść do domu. A ona sprzedała kozę za stery centy i kupiła packę tabaki. I przysłała do domu. Pyta się jej chłop:

- Przedałaś?
- Przedałam.
- Kupiłaś tabaki?
- Kupiłam.
- A reść pieniędzy gdzie?

Pada mu, że:  
- Nie ma więcej, żeś mi za tyle kazał sprzedać, za stery centy.

- Jak to za stery, przecie ja ci kazał sprzedać za stery reńskie i za stery centy.

- To ja nie słyszała o sterach reńskich, ino o sterach centach!

A on mówi:

- O psiakrew, głupia, ale już ci mówił nic nie będę, ino pójde we świat, jak najde głupsze stworzenie jak ty, to ci podaruję, a jak nie najde, to ja się wrócę, to cię zabije.

I poszedł w drogę. Idzie, idzie, aż nareszcie jechała królowna. A on ją spostrzegł i obraca się wkoło, i patrzy w górę. Królowna się pyta:

- Co wy tam, człowieku, widzicie?
- A patrze, boch spadł z nieba i że-bym drogi nie zapomniał.
- A co wy tam robicie?
- O pani cudna, co robimy.

- Po coście tu przyszli?
- Przyszedłem po pieniądze do krewnych, boch se nie wzion i teraz mi jest bieda.

Królowna się go pyta:

- A mój mąż jak też tam?
- O, pani się pyta, jak tam. Jak se wzion pieniędzy, to mu dobrze, a jak nie, to bieda, jak na ziemi, bo nie ma za co kupić ani poduszki, ani życia.

A królowna się go pyta:

- Kiej tam pójdziecie?
- A zaraz będę wracół.
- To byście ta wzieni mężowi poduszkę i pieniędzy.
- A dobrze i wezmę.

I dała poduszkę, i pieniędzy kilkaset reńskich, i wzion, i posedł od niej drogą. Królowna się wróciła do domu i opowiada swojemu synowi, a syn wysłuchał i powiada:

- A psiakrew, mama głupia, gdzie by tak mogło być, żeby z nieba kto przyszedł i opowiadał, jak tam w niebie jest. Żeby go dojechał, tobym go na kawałki poćwiartował.

I siadł na konia, i pojechał gościńcem. I spotyka go pod gościńcem, ale poduszkę wprzód przedo, tylko sam był z pieniędzmi. Posedł na stronę pod gościniec i wysroł się, a ten raz król jedzie i najężdza go, a ten zdjął kapelus i nakrył to gównu, i trzymo rękami. Król się go pyta:

- Co wy tam, człowieku, mocie?
- Mom haw ptoska pięknego, co go nie wezmę, aż po zachodzie słońca.
- A dlaczego nie weźmiecie? - pyto

król.

- Dlatego, że by mi uciekł.
- A nie widzieliście tu takiego człowieka, co by nosił poduszkę? - pyta się król onego.

On powiada, że widzioł, co poszedł niedawno gościńcem.

- A nie wiecie, w którą stronę posedł?

- A wiem, posedł na Jurków!
- A gdzie ten Jurków? - pyta się król.
- Ano, jakże panu powiedzieć, żeby mi miał kto ptaska trzymać, tobym pokozoł.

- A jeżeli byście mi to zrobili, to jowom zatrzymom ptoska. A wy siadajcie na konia, na mojego, i złapajcie mi go, i przywieźcie go do mnie, a ja was za to wynagrodzę.

I zlął zkonia i ptoska kapelusem trzy-

moł król, a ten siadł na konia i pojechał do domu, do swojego. I za kozę przywiódł pięknego konia, i pieniędzy kilkaset reńskich. Król się nie mógł docekać, rychło powróci, myśli sobie:

- Co bym ta tego ptoska nie dostał.

Jedną ręką trzymo kapelus, a drugą sięgo po ptoska i skaló se rękę, bo to nie był ptosek, ino sewcowe gównu. Wtencos król podniósł kapelus, a tu nie ma ptoska, ino gównu. I mówi:

- O psiakrew, jeżeli moja matka głupia, ale ja jeśce sto razy głupszy.

I takim prawem szewc se zakroił rozumu, bo żonie podarował, bo nalożł głupsze stworzenie jak jego żona.

Zaczerpnięto z *Księgi humoru ludowego* pod redakcją naukową Doroty Simonides



## PÓŁKOLONIE KONNE - WAKACJE W SIOdle

### Tarnobrzeg, ul. Leśna 3, oś. Mokrzyszów

Półkolonie konne skierowane są do dzieci i młodzieży zarówno początkujących, jak i już jeżdżących. Zajęcia odbywać się będą w godzinach od 9.00 do 16.00 w Klubie Jeździeckim Kamyk, w Tarnobrzegu ul. Leśna 3. Zajęcia prowadzone będą przez doświadczonych instruktorów na lonży, na padoku i w terenie.

W ramach półkolonii gwarantujemy:

- 10 jazd konnych (2 jazdy dziennie, gdzie 1 lonża trwa 30 min, a jazda na padoku lub w terenie - 60 min)
- Naukę pracy przy koniach, BHP, obsługa i karmienie koni;
- Ubezpieczenie NNW;
- Przekąskę (owoc lub baton lub drożdżówka), Obiad, woda mineralna ogólnie dostępna;
- Opiekę wychowawców kolonijnych;
- Ponadto: gry i zabawy, konkurencje sportowe, wyprawa tramwajem konnym do lasu, ognisko, zajęcia artystyczne z sianem i słomą oraz wiele innych;
- Poszerzenie swojej wiedzy teoretycznej i praktycznych umiejętności w zakresie jazdy konnej i opieki nad końmi;

Dla kolonistów zaplanowaliśmy jazdy na spokojnych, bezpiecznych i przyjaznych koniach rekreacyjnych. Mamy do dyspozycji 8 koni - 4 większe i 4 mniejsze.

Zajęcia prowadzone są w grupach podzielonych ze względu na stopień zaawansowa-

nia umiejętności jeździeckich uczestniczek i uczestników półkolonii.

Koszt: 450 zł

Terminy i zapisy na [www.lato.esteka.pl](http://www.lato.esteka.pl)



Foto: archiwum ESTEKA

## Znani aktorzy czytali na Zamku Dzikowskim

Znani aktorzy: Anna Cieślak, Przemysław Wyszyński, Ewa Telega, Adam Woronowicz, piosenkarz Czesław Mozil, oraz znany autor tekstów piosenek Jacek Cygan i reżyser Janusz Majewski gościli na Zamku w Dzikowie w ramach 13 Festiwalu Filmów-Spotkań Niezwykłych.

1 maja najmłodsi mieszkańcy naszego miasta mogli wysłuchać bajek Stanisława Jachowicza (bajkopisarza urodzonego w Dzikowie, dzisiejszej dzielnicy Tarnobrzega), czytanych przez Annę Cieślak i Przemysława Wyszyńskiego. Kolejną od-

słoną był „Salon Poezji”. Wiersze polskiego noblisty Czesława Miłosza w interpretacji Ewy Telegi, Anny Cieślak, Adama Woronowicza i Przemysława Wyszyńskiego. Wszystko to okraszone muzyką Czesława Mozila.

Wielbiciele twórczości Jacka Cygana, mieli okazję do spotkania z nim w cztery oczy 2 maja, podobnie jak z Reżyserem Niezwykłym 2013 roku - Januszem Majewskim.

Dariusz Bajor/PSK





## OBÓZ PIŁKARSKI

# Czarniecka Góra, Ośrodek ZIOSIENKA

Obóz piłkarski przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży z klas V - VI Szkoły Podstawowej oraz klas gimnazjalnych. Zajęcia prowadzone będą pod opieką trenera i złożą się na nie zarówno zajęcia indywidualne jak i zespołowe.

Dodatkowo dla uczestników zostaną zorganizowane:

- zajęcia na basenie krytym;
- całodzienna wycieczka autokarowa z opłaconymi wydatkami KO;
- zajęcia z wykorzystaniem kajaków i rowerów wodnych;
- dyskoteki;
- zajęcia świetlicowe;
- piesze wycieczki po okolicy;
- zajęcia na strzelnicy - wiatrówki;
- ognisko;
- zajęcia rowerowe (rowery turystyczne);

Koszt – 790 zł, termin – 15 – 24 lipca 2016 r.

Zapisy na [www.lato.esteka.pl](http://www.lato.esteka.pl)



Foto: D. Szwaigierczak



Foto: D. Szwaigierczak



Foto: K. Kędziora

## Dzień godności i jubileusz tarnobrzeskiego Koła PSOUU

Od 1999 roku każdego 5 maja w miastach całej Europy odbywają się marsze w ramach Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną. Święto to połączone jest także z obchodami Europejskiego Dnia Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych. W tym majowym dniu przez Tarnobrzeg przeszedł wielobarwny korowód, w którym obok osób niepełnosprawnych uczestniczyły także terapeutki z tarnobrzeskich rehabilitacyjnych oraz władze Tarnobrzega, z prezydentem miasta Grzegorzem Kielbem i przewodniczącym Rady Miasta Kamilem Kalinką na czele. Po mszy św., odprawionej przez ks. biskupa seniora Edwarda Frankowskiego w kościele pw. Chrystusa Króla, pochód przeszedł pod pomnik Bartosza Głowackiego, gdzie przedstawiciele osób niepełnosprawnych oraz władz miasta złożyli okolicznościowe wiązanki.

Marsz Godności zbiegł się z 35-leciem działalności tarnobrzeskiego Koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Uroczystości rocznicowe odbyły się w hali MOSiR. Zgromadzeni goście mieli okazję obejrzeć przygotowane występy sceniczne oraz zobaczyć wytwory wykonywane przez podopiecznych lokalnych placówek rehabilitacyjnych. W trakcie uroczystości prezydent miasta Grzegorz Kielb przekazał na ręce szefowej stowarzyszenia - Zofii Trochimowicz-Wargi, okolicznościowy gawerton z życzeniami dalszych sukcesów zawodowych, wytrwałości w realizacji zamierzeń oraz przede wszystkim zdrowia i wszelkiej pomyślności. Niech ten jubileusz stanie się powodem do zadowolenia, jak również bodźcem do dalszego działania - powiedział w trakcie swojego wystąpienia prezydent miasta.

PSK/Robert Chrzęstek



Sandomierz, pastel olejny, 54 x 84 cm, 2016 r.

BWA w Sandomierzu  
Instytucja Kultury  
Powiatu Sandomierskiego

z a p r a s z a  
n a w e r n i s a ż

LESZEK NIEWIADOMSKI  
m a l a r s t w o

3 czerwca (piątek) 2016 r. godz. 18<sup>00</sup>

Leszek Niewiadomski - malarz - rysownik - grafik. Urodził się 10 listopada 1953 roku w Lublinie. Absolwent Instytutu Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie. Dyplom z wyróżnieniem uzyskał w pracowni malarstwa prof. Ryszarda Lisa w 1985 r. Studia podyplomowe w Instytucie Wychowania Artystycznego UMCS w pracowni grafiki prof. Danuty Kolwzan - Nowickiej w 1989 r. Członek ZPAP, Stowarzyszenia Pastelistów Polskich, Kazimierskiej Konfraterni Sztuki w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. Jest współzałożycielem i wiceprezesa Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Plastyków oraz grupy artystycznej KONTRAST. Zajmuje się malarstwem olejnym, akwarelą oraz pastelem olejnym. Laureat wielu nagród i wyróżnień w konkursach międzynarodowych i ogólnopolskich. Komisarz Międzynarodowego Konkursu Plastycznego "PEJZAŻE MISTYCZNE".

Wystawa otwarta do 26 czerwca 2016 r. / Galeria BWA / Sandomierz / Rynek 11 / tel. 15 8321042 / [www.bwasandomierz.pl](http://www.bwasandomierz.pl)

1975 - 2016 - 40 lat BWA w Sandomierzu

REKLAMA



# Nowa hala sportowa przy SP2 już dostępna

**N**a nowej hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Nowej Dębie już odbywają się zajęcia dydaktyczne i sportowe. Poza lekcjami wychowania fizycznego odbyła się lekcja muzyczna, a także miały już miejsce rozgrywki w piłce siatkowej. Cieszy to zarówno dzieci, jak i nauczycieli, którzy do tej pory korzystali z niewielkiej salki gimnastycznej.

Cały obiekt ma wymiary 34x32x12 m. Część sportowa hali o wymiarach 30x18 m mieści boisko do koszykówki (28x15 m) oraz siatkówki (18x9 m). Jednorazowo z hali może korzystać do 80 zawodników.

Na części sportowej hali została zastosowana wykładzina sportowa typu linoleum.

Jednokondygnacyjny budynek ma konstrukcję tradycyjną. Poza częścią sportową posiada jeszcze część socjalną, kotłownię i wentylatorownię. Część socjalna obejmuje pokój trenera, magazyn sprzętu sportowego, ogólnodostępne sanitariaty, szatnię i umywalnię dla osób niepełnosprawnych oraz cztery szatnie z zapleczem sanitarnym. Budynek hali jest połączony korytarzem z budynkiem szkoły. Hala sportowa wyposażona jest w kompletną instalację elektryczną, oświetleniową, grzewczą i wod-



no-kanalizacyjną. System ogrzewania hali opiera się na gazowych promiennikach ciepła. Cały budynek został wyposażony w mechaniczny system wentylacji.

Obiekt może także służyć do wystawiania przedstawień teatralnych lub szkolnych oraz organizowania innych imprez wymagających dużej powierzchni użytkowej. Dla widowni przygotowano 136 miejsc siedzących na 4-rzędowych składanych trybunach.

Wartość całkowita zrealizowanych prac wyniosła około 2,9 mln zł. Gmina

Nowa Dęba na realizację tego zadania otrzymała dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki w wysokości 904 900 zł. Wykonawcą inwestycji była firma LISBUD z Mielca. Obiekt został dopuszczony do użytkowania przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Oficjalne otwarcie hali zostało zaplanowane na późniejszy okres. Do tego czasu wykonane będą jeszcze miejsca parkingowe w sąsiedztwie hali.

RL/MM

## Dzień Strażaka - 20 lat Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Nowej Dębie

**19** maja na placu majora Gryczmana w Nowej Dębie zorganizowane zostały powiatowe obchody Dnia Strażaka połączone z jubileuszem 20-lecia Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Nowej Dębie.

Obchody święta strażaków zawodowych i ochotników rozpoczęła msza św. w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Św., na którą ulicami Nowej Dęby przemaszerowali strażacy w towarzystwie małżonek „Diament” z Chmielowa oraz Orkiestry Dętej miasta i gminy Nowa Dęba, która uświetniała uroczystość oprawą muzyczną.

Na uroczystym apelu, oprócz władz miasta i gminy Nowa Dęba, obecne były władze samorządowe miasta i powiatu tarnobrzeskiego oraz władze Oddziału Powiatowego i Oddziału Grodzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Tarnobrzegu. Swoją liczny udział w uroczystości zaznaczyli także strażacy z jednostek OSP z terenu powiatu tarnobrzeskiego. Podczas

uroczystości poświęcono figurę Świętego Floriana oraz dzwon strażacki dla nowodębskiej jednostki. Strażakom wręczono także odznaczenia i awanse w stopniach służbowych. Uhonorowani zostali także zasłużeni dla pożarnictwa, a Złoty Znak Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP za zasługi dla ochrony przeciwpożarowej odebrał Stefan Buś.

Rys historyczny powstałej w 1996 roku Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Nowej Dębie przedstawił jej dowódca - młodszy brygadier Robert Głaz. W licznych wystąpieniach zaproszonych gości wspomniano m.in. wszystkich tych, dzięki którym doszło do utworzenia JRG w Nowej Dębie. Burmistrz Wiesław Ordon w podziękowaniu za oddaną służbę i stałą gotowość do niesienia pomocy mieszkańcom miasta i gminy Nowa Dęba wręczył dowódcy JRG pamiątkowy grawerton. Uroczystość zakończyła defilada kompanii honorowych.

Obchodom Dnia Strażaka od rana to-

warzyszyły także gry i konkursy dla dzieci. Swoją działalność prezentowali strażacy (pierwsza pomoc, tor przeszkód, wyposażenie wozu bojowego), a także Nadleśni-

ctwo Nowa Dęba i Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Tarnobrzegu.

RL/MM





# Mistrzowie Podkarpacia w orientacji sportowej biegali w Nowej Dębie

cd ze str. 1

**O**rientacja Sportowa to sport dla wszystkich. Łączy w sobie aktywność fizyczną z wysiłkiem intelektualnym. Podczas zawodów startujący mają kontakt z naturą, a każdy ze startów jest niepowtarzalny. Aby wygrywać należy szybko biec, szybko myśleć i szybko nawigować, a wszystko to robić jednocześnie. Każdy trening i udział w zawodach przynosi kolejne bezcenne doświadczenia. Stajesz na starcie i dostajesz mapę z trasą. Twoim zadaniem jest pokonać ją jak najszybciej, a widzisz ją po raz pierwszy. Teraz wszystko zależy od Ciebie. Masz kompas i mapę, biegniesz i nawigujesz. Wybór wariantów i trasy zależy wyłącznie od Ciebie. Obecność na punktach potwierdzasz za pomocą elektronicznego chipa. Dowolność wariantów i ich realizacja stanowi istotę tego sportu.

Orientacja Sportowa nie ma ograniczeń. Trenują ją dzieci, młodzież, osoby dorosłe oraz starsi. Jest sportem rodzinnym, który na całym świecie uprawia setki tysięcy ludzi. Rozgrywane są Mistrzostwa Świata, Europy i Polski.

Zawodnicy korzystali ze specjalnej mapy biegowej w skali 1:5000 obejmującej centrum Nowej Dęby, która została stworzona specjalnie na potrzeby mistrzostw.

Organizatorzy przewidzieli kategorie startowe zarówno dla kobiet jak i dla mężczyzn w różnym wieku. Oprócz kategorii sportowych przewidziane zostały także kategorie otwarte dla osób, które po raz pierwszy chciały spróbować swoich sił w orientacji sportowej. Z mapą i kompasem zmierzyły się także dzieci do lat 10, które wystartowały w parze z rodzicem/opiekunem.

Wśród startujących byli zawodnicy z Przeworska (UKS Azymut Dębów), Lublina (KU AZS UMCS Lublin), Pabianic (UKS Azymut Pabianice), Zamościa (UKS Azymut Siedliska), Kolbuszowej (KKT Salamandra), Nowej Sarzyny (InOwcy Łętownia i KT Przygoda), Rzeszowa (Szarotki, 21blog) oraz Nowej Dęby (STAGEO Nowa Dęba, STAL Nowa Dęba).

Najdłuższą i najtrudniejszą kategorię męską M18/21 zdominowali zawodnicy UKS Azymut Dębów. Pierwsze miejsce zajął Piotr Kruk, drugi był Michał Kruk, a trzeci czas zanotował Michał Markowski. Wśród zwycięzców licznych kategorii wiekowych na podium byli także mieszkańcy Nowej Dęby. W kategorii męskiej (M14) pierwsze miejsce zajął Dawid Dzióba, a w kategorii otwartej kobiet (OPEN-K) całe podium należało do pań ze STAGEO Nowa Dęba -

Marzeny Staniek (1 miejsce), Emilii Staniek (2 miejsce) i Bożeny Staniek (3 miejsce). Warto wspomnieć, że najmłodszy zawodnik w kategorii KM10N (dziecko do lat 10 z opiekunem) miał 3 lata.

Organizatorami tegorocznej edycji Mi-

strzostw był Podkarpacki Okręgowy Związek Orientacji Sportowej oraz gmina Nowa Dęba.

Gratulujemy zwycięzcom, a wszystkim zawodnikom i kibicom dziękujemy za udział w imprezie.



## Ruszyła przebudowa stadionu w Nowej Dębie

**11** maja została podpisana umowa z firmą Gardenia Sport na przebudowę stadionu lekkoatletycznego w Nowej Dębie. Prace ruszą w ciągu przyszłego tygodnia.

W ramach projektu zostaną wykonane:  
- bieżnia lekkoatletyczna okrężna 4-to-

rowa (do biegu na dystansie 400 m), bieżnia lekkoatletyczna prosta 6-torowa, rów z wodą do biegu z przeszkodami, skocznia do skoku wzwyż, skocznia lekkoatletyczna do skoku w dal i trójskoku, rzutnia do pchnięcia kulą, rzutnia do rzutu młotem / dyskiem wraz z klatką ochronną, rzutnia do rzutu oszczepem, nawodnienie boiska

do gry w piłkę nożną – system zraszaczy sektorowych sterowanych elektronicznie, odwodnienie bieżni lekkoatletycznych. Wykonane zostanie także odwodnienie terenu przyległego do boiska piłkarskiego.

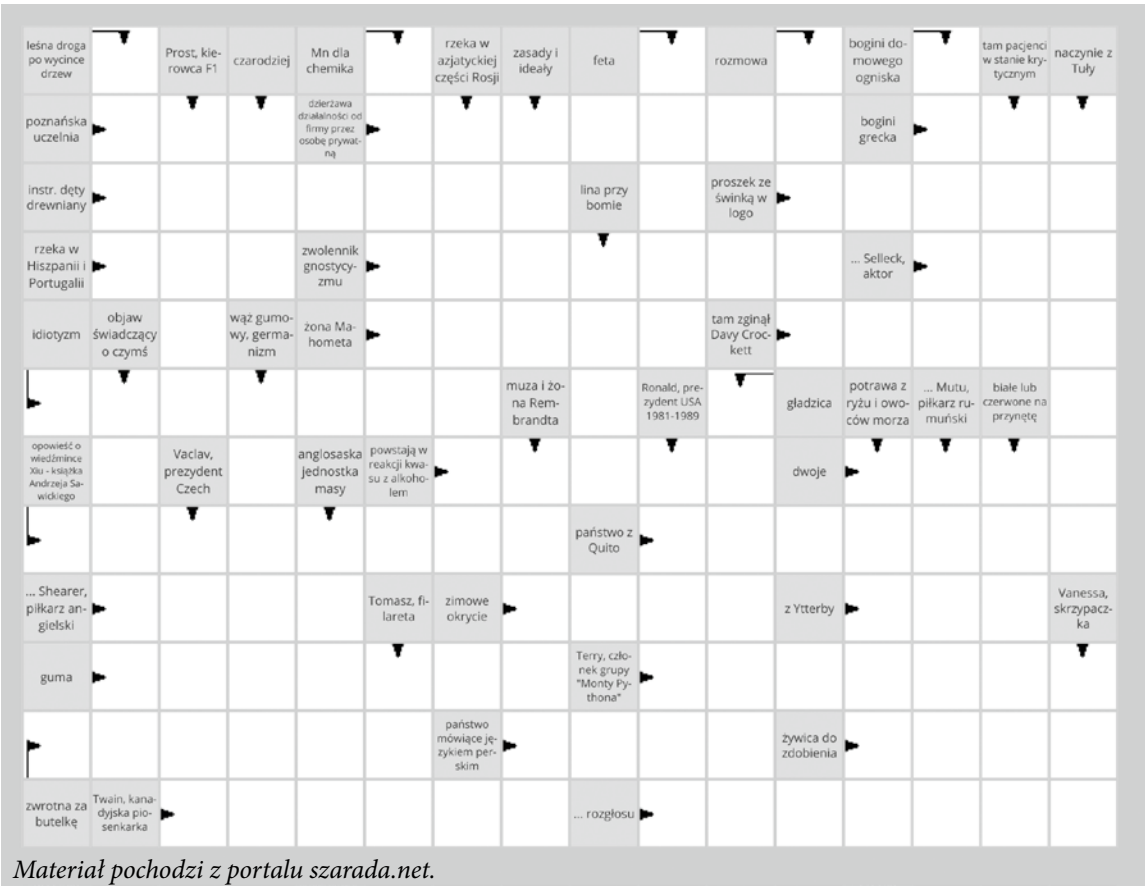
Zadanie jest dofinansowane ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przez

Ministerstwo Sportu i Turystyki. Projekt przebudowy został uzgodniony z Polskim Związkiem Lekkiej Atletyki, co pozwoli na uzyskanie certyfikatu umożliwiającego organizowanie profesjonalnych zawodów lekkoatletycznych.

RL/MM







Materiał pochodzi z portalu szarada.net.

\* \* \*

Żołnierz wpada w biegu na zakonnicę, i ledwo łapiąc oddech pyta:

- Czy mógłbym ukryć się pod pani habitem, proszę! Wyjaśnij za moment.

Siostra się zgadza. Chwilę później wbiega dwóch policjantów wojskowych z pytaniem:

- Siostro, czy widziała siostra żołnierza?

Zakonnica wskazując odpowiada:

- Pobiegł tędy.

Po tym jak policjanci pobiegli dalej żołnierz wychodzi spod jej habitu i mówi:

- Nie wiem, jak siostrze dziękować. Widzi siostra, ja nie chcę jechać do Iraku.
- Całkowicie to rozumiem - odpowiada zakonnica.
- Mam nadzieję, że to nie jest niegrzeczne, ale ma siostra wspaniałą parę nóg!
- Jeśli spojrzales nieco wyżej, to pewnie zauważyłaś, że mam też wspaniałą parę jaj... Ja też nie chcę jechać do Iraku.

\* \* \*

Dwaj turyści stoją nad przepaścią i rozmawiają:

- Wiesz, tydzień temu dokładnie w tym miejscu spadł mój przewodnik.
- I ty tak spokojnie o tym mówisz?!
- Nie ma się czym przejmować. Był już stary, wyemity i brakowało w nim kilku karteek

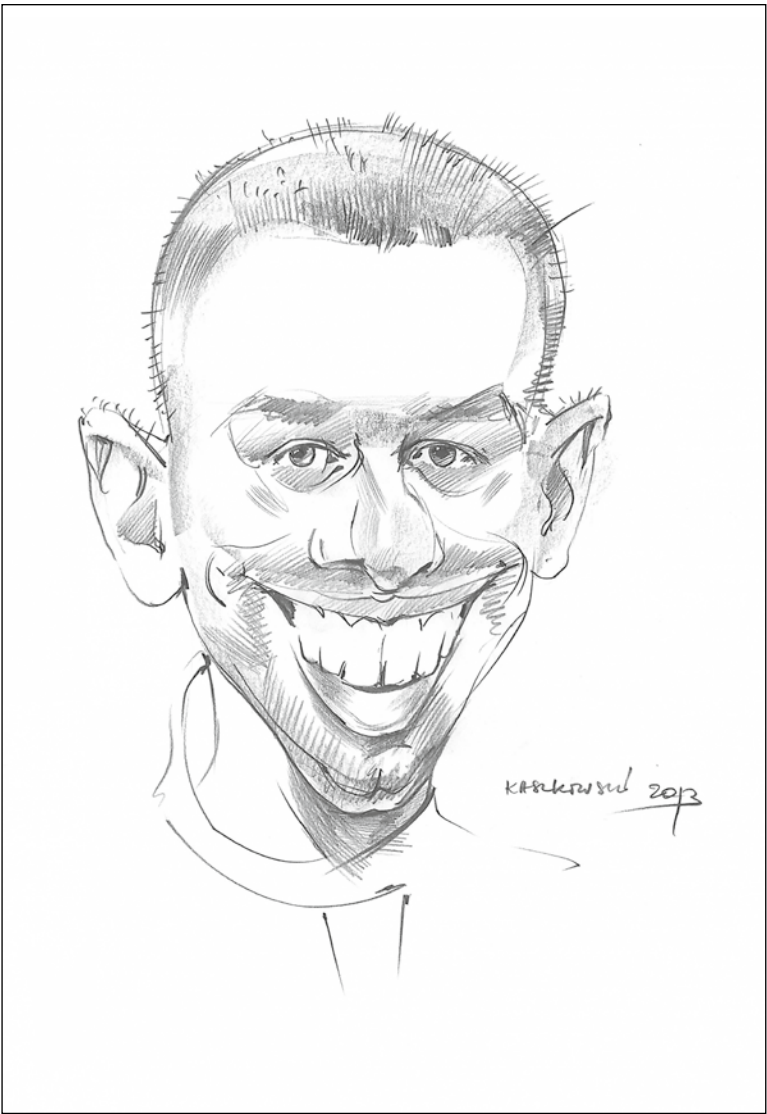
\* \* \*

Mama dała mi klucz do domu babci i poprosiła, żebym do niej poszła zanieść prezent z okazji urodzin. Weszłam do domu babci, ale ona spała, więc zostawiłam prezent na stole, nakryłam babcię kocem i wyszłam. Po dwóch tygodniach okazało się, że babcia umarła, a zgon nastąpił około 14 dni temu.

\* \* \*

## Dyżury aptek

<b>NOWA DĘBA</b> Całodobowych dyżurów apteki nie prowadzą.  Dyżury w niedzielę:  Apteka „4 Pory roku” ul. Kościuszki 1 godz. 8:00 – 15:00, tel. 15/846 20 25  Apteka - ul. Rzeszowska 5 godz. 9:00 – 12:00 tel. 15/846 23 81	<b>MIELEC</b> Dyżur całodobowy w roku 2016 pełni: Apteka „RÓŻANA” ul. Wolności 46 tel. 17/711 04 45  <b>SANDOMIERZ</b> Dyżur całodobowy pełni: „Apteka w Centrum” Lavita Sp. z o.o. ul. Słowackiego 18 tel. 15/669 638 111  <b>TARNOBRZEG</b> 30.05. - 05.06.2016 r. Apteka „Dzikowska” ul. Konfederacji Dzikowskiej 16 tel. 15/823 72 67	<b>TARNOBRZEG</b> 06.06. - 12.06.2016 r. Apteka „Twoje Zdrowie” ul. Sienkiewicza 20 tel. 15/823 34 75  13.06. - 19.06.2016 r. Apteka PZF Cefarm Kielce ul. Sienkiewicza 38/74A tel. 15/823 81 69  20.06. - 26.06.2016 r. Apteka „Dbam o Zdrowie” ul. Sienkiewicza 48 tel. 15/823 18 52  27.06. - 03.07.2016 r. Apteka Prywatna ul. Sienkiewicza 67 tel. 15/822 59 60
--	---	---



RAFAŁ NIECKARZ - Dziennikarz Tygodnika Nadwiślańskiego

**SITODRUK**  
Druk wszystkiego i na wszystkim  
**TARNOBRZEG - Kościuszki 40**  
tel. 15 823 82 88, 501 330 242  
Święte mamy tylko terminy... CYROGRAF

**Nasze Miasto**  
Redakcja  
**NASZE MIASTO**  
poszukuje do współpracy  
osób do akwizycji reklam.  
Poszukujemy osób na terenie  
Tarnobrzega, Stalowej  
Woli, Sandomierza, Nowej  
Dęby i Mielca,  
które mają umiejętność  
nawiązywania kontaktów,  
dysponują wolnym  
czasem.  
Na zgłoszenia oczekujemy  
poprzez [nm@equela.eu](mailto:nm@equela.eu)

**Nasze Miasto**  
Jeżeli masz ciekawy  
tekst, chcesz opisać  
wydarzenie, koncert,  
poruszyć ważny spo-  
łeczny temat napisz do  
nas: [nm@equela.eu](mailto:nm@equela.eu)  
Najlepsze materiały  
zamieścimy na łamach  
**NASZEGO MIASTA**  
**Nasze Miasto**

**Nasze Miasto - bezpłatna gazeta lokalna.** Wydawca:  
EQUELA sp. z o.o. 11 Listopada 8A,  
39-400 Tarnobrzeg, tel. 15 801 28 60, [www.equela.eu](http://www.equela.eu),  
mail: [nm@equela.eu](mailto:nm@equela.eu) • Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.,  
Drukarnia - ul. Mechaniczna 12, 39-402 Tarnobrzeg  
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam  
i ogłoszeń



## PÓŁKOLONIA ŻEGLARSKO-TURYSTYCZNA Jezioro Tarnobrzeskie

Półkolonia dla dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjalnych. Podczas jej trwania będą zorganizowane zajęcia żeglarskie w oparciu o własne łodzie żaglowe, zajęcia rowerowe oraz zajęcia sportowo-rekreacyjne.

Dzieci będą przebywały na placówce w godz. 9.00 - 16.30

W ramach odpłatności uczestnicy mają zagwarantowane:

- udział w zajęciach żeglarskich ( min. 2 godz. na wodzie)
- udział w zajęciach rowerowych (rowery zabezpiecza organizator)
- ubezpieczenie NW uczestników;
- obiad;
- opiekę kadry wychowawczej;
- udział w grach i zajęciach sportowych;
- materiały plastyczne do zajęć;
- wycieczki piesze;
- pływanie na kajakach;

Koszt: 390 zł

Terminy i zapisy na [www.lato.esteka.pl](http://www.lato.esteka.pl)



Foto: K. Piątkowska

## Piknik Naukowy za nami

**25** maja odbył się **Piknik Naukowy, który został zorganizowany w dwóch miejscach: w Gimnazjum nr 3 oraz Tarnobrzeskim Parku Przemysłowo-Technologicznym.**

### Ponad 20 wystawców

W TPPT swoje osiągnięcia zaprezentowało ponad 20 wystawców, w tym miejscowe szkoły ponadgimnazjalne oraz uczelnie z regionów podkarpackiego i świętokrzyskiego, a także Lubelski Park – Nukowo Technologiczny S.A. Znalazły się tam także firmy bazujące na innowacyjnych technologiach. Piknik został zorganizowany przez gminę Tarnobrzeg, Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli oraz Gimnazjum nr 3 w Tarnobrzegu.

Wydarzenie to przygotowane zostało w ramach europejskiego projektu ERASMUS+ „Z matematyką przez świat. W poszukiwaniu nowych metod nauczania matematyki i przedmiotów pokrewnych. Projekt ten jest realizowany przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej ze środków programu ERASMUS+ i odbywa się w ramach akcji „Współpraca na rzecz innowacji i dobrych praktyk”.

### Nowocześnie

Celem pikniku była prezentacja rezultatów pracy osób realizujących projekt w zakresie nowoczesnych metod nauczania matematyki i przedmiotów pokrewnych, a także promocja osiągnięć technicznych lokalnych i regionalnych szkół, firm i wyższych uczelni.

Przed Polską stoją dziś poważne wyzwania związane z kreowaniem nowoczesnej, konkurencyjnej i innowacyjnej gospodarki. Dlatego też podczas uroczystego powitania zaproszonych gości, Zastępca Prezydenta Miasta Tarnobrzega - Józef Motyka, trafnie podkreślał wagę edukacji zawodowej, w tym nauczania matematyki i fizyki dla przyszłości miasta, regionu, a wreszcie i kraju. O tym, że matematyki uczyć można w Tarnobrzegu na dobrym poziomie informowała Jolanta Kociuba, naczelnik Wydziału Edukacji i Zdrowia Urzędu Miasta Tarnobrzega, wymieniając osiągnięcia tarnobrzesckiej młodzieży w konkursach i olimpiadach matematycznych. Dość powiedzieć, że w jednym z konkursów uczeń tarnobrzesckiej szkoły uznany został za najlepszego matematyka na Podkarpaciu.

Gimnazjum nr 3 w Tarnobrzegu przedstawiło prezentację dotyczącą rezultatów pracy intelektualnej w zakresie nowoczesnych metod nauczania matematyki i przedmiotów pokrewnych.

Piknik zgromadził liczną grupę wystawców, reprezentujących innowacyjne firmy z Podkarpacia, Lubelszczyzny oraz regionu Świętokrzyskiego. W pikniku zaprezentowały się szkoły ponadgimnazjalne z terenu Tarnobrzega tj. Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół im. ks. St. Staszica, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 oraz najbardziej znane w regionie uczelnie wyższe,

które na swoim koncie mają ogromne osiągnięcia w zakresie stosowania matematyki i przedmiotów pokrewnych, innowacyjności, stosowania nowoczesnych metod nauczania i uczenia się. Wśród nich były: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnobrzegu, Uniwersytet Rzeszowski, Politechnika Rzeszowska i Politechnika Świętokrzyska.

Dla młodych ludzi, głównie studentów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych, chcących otworzyć własny innowacyjny biznes Lubelski Park Naukowo – Technologiczny S.A. przeprowadził bardzo ciekawy wykład na temat nowoczesnych Platform Startowych Connect.

### Łazik i liderzy

Duże zainteresowanie wzbudzał „łazik marsjański”, zaprojektowany i wykonany przez studentów Politechniki Świętokrzyskiej, czy też drony i roboty, jak np. pies konstruowany przez studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego czy urządzenia udostępnione przez „Świat robotyki”. Duże zainteresowanie wzbudziła możliwość pilotowania wielowirnikowców, czyli śmigłowców oraz dronów na symulatorze lotów, przygotowanych przez pasjonata i konstruktora Konrada Niedźwiedzia. Piknik był ważnym wydarzeniem dla uczniów tarnobrzesckich szkół. Szczególnie dla tych, którzy stoją przed wyborem własnej ścieżki kariery zawodowej, wyborem profilu nauki, ukierunkowania swoich zainteresowań. Uczniowie mieli szansę poszerzyć swoje horyzonty, rozbudzić aspiracje, a nawet zapoznać się z ofertą obecnych podczas wydarzenia szkół wyższych. Była to też okazja, aby porozmawiać z przedstawicielami pracodawców, reprezentujących zaawansowane technologicznie przedsiębiorstwa. Zobaczyć, że w naszym kraju także można robić rzeczy wielkie oraz rozwijać swoje pasje.

Tak jak wcześniej zapowiadano, wystawcami byli liderzy w swoich dziedzinach, zwycięzcy w rankingach, zdobywcy wielu nagród, odznaczeń i wysokich pozycji w rankingach innowacyjności, m.in. firma Pilkington Automotive Poland Sp. z o.o, która w ubiegłym miesiącu otrzymała prestiżową nagrodę – Srebrna Moto Idea – w kategorii The Leader of The Future. Wyróżnienie przyznano w uznaniu najnowocześniejszych rozwiązań, wdrażanych przez Spółkę w przemyśle motoryzacyjnym. W 2014 roku natomiast Spółka otrzymała prestiżową nagrodę Złota Moto Idea, w kategorii Top Investment, w uznaniu inwestycji realizowanych w przemyśle motoryzacyjnym.

Firma ML System Sp. z o.o. w ciągu ostatnich dwóch lat zdobyła m.in. „Polską Nagrodę Innowacyjności 2015”, „Rynkowy Lider Innowacji 2014”. Również firma Zeto Rzeszów sp. z o.o została zaliczona do grona najbardziej dynamicznie rozwijających się firm w Polsce i zdobyła tytuł „Gazele Biznesu” oraz otrzymało po raz kolejny miano „Przedsiębiorstwa Fair Play”. Kolejny wystawca – firma Sopro Sp. z o.o. otrzymało prestiżową nagrodę TopBuilder 2014. Firma Świat Robotyki Sylwester Paterek i Joanna Paterek zdobyła m.in. nagrodę „Rzetelna Firma”. Należy nadmienić, że są to tylko wybrane osiągnięcia zaprezentowanych firm.

W pikniku naukowym wzięło udział kilkuset uczestników.

Patronat medialny sprawowało Radio Leliwa, Telewizja Lokalna TVL, Echo Dnia i Tygodnik Nadwiślański.

Dzięki uprzejmości firmy Polkar zapewniono możliwość dowozu uczniom i mieszkańcom Tarnobrzega do Tarnobrzesckiego Parku Przemysłowo Technologicznego na oś. Zakrzów.

EZ

